

Kazimierz Zawadzki

Reforma adwokatury

Palestra 50/5-6(569-570), 181-182

2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

PALESTRA

PRZED LATY

Rok 1963 (nr 11 i 12)

Z ostatniej chwili

W chwili gdy listopadowy numer „Palestry” znajdował się już w druku, otrzymaliśmy druk sejmowy Nr 163, który zawiera wniesiony do łaski marszałkowskiej tekst projektu ustawy o ustroju adwokatury.

Z tekstu tego wynika, że w projekcie zostały dodatkowo wprowadzone pewne zmiany zbieżne z postulatami Naczelnej Rady Adwokackiej.

Oto najważniejsze z nich:

1. Uprawnienia nadzorcze Ministra Sprawiedliwości zostały określone w ten sposób, że Minister Sprawiedliwości uchyla uchwały organów adwokatury sprzeczne z prawem lub interesem społecznym i może przekazać sprawę do ponownego rozpoznania, ustalając wytyczne co do sposobu jej załatwienia. Przepisu tego nie stosuje się do orzeczeń dyscyplinarnych.

2. Sprawa odwołania poszczególnych członków organów adwokatury została w projekcie uregulowana w ten sposób, że Minister Sprawiedliwości może, ze względu na interes społeczny, zawiesić członka organu adwokatury w sprawowaniu funkcji i zwrócić się do właściwego organu o jego odwołanie.

Ponadto nastąpiło częściowe przededagowanie projektu przez pominięcie niektórych przepisów dotyczących organizacji zespołów adwokackich, jako kwalifikujących się do zamieszczenia w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości o zespołach adwokackich.

*Kazimierz Zawadzki**

Reforma adwokatury

W chwili gdy piszę te słowa, Sejmowa Komisja Wymiaru Sprawiedliwości przystępuje do obrad nad rządowym projektem nowej ustawy o ustroju adwokatury.

Kończy się okres długiej, owocnej, nierzadko burzliwej dyskusji nad kierunkami reformy, a zaczyna sama reforma.

Co leży u jej źródeł, jakie są jej cele i zadania i jakie środki zmierzają do osiągnięcia tych zadań?

W ciągu ubiegłego dwudziestolecia w naszym życiu polityczno-społecznym i gospodar-

* Kazimierz Zawadzki był wiceministrem sprawiedliwości (przyp. red.)

czym nastąpiło szereg istotnych przemian. Tymczasem w sposobie wykonywania zawodu adwokata, w formach i organizacji jego pracy, w zakresie koniecznej specjalizacji nie nastąpiły tego rodzaju przemiany, które by nadały za przemianami ustrojowymi i gospodarczymi.

W okresie międzywojennym, w ustroju kapitalistycznym, którego podstawą była prywatna własność środków produkcji, również adwokatura zorganizowana była w formie prywatnych kancelarii.

Obecnie wprawdzie od 10 lat adwokatura działa z reguły w formie zespołów adwokackich, jednakże w zespołach tych każdy pracuje wyłącznie na własny rachunek.

Zespół nie zapewnia swym członkom minimum zarobku, nie zapewnia im ubezpieczeń społecznych, wielu adwokatów od lat nie korzysta z urlopu, bo w okresie tego urlopu pozbawieni zostają środków egzystencji.

Wewnątrz zespołu toczy się nadal walka konkurencyjna, walka o zdobycie dla siebie jak najwięcej klienteli i jak największych zarobków.

Rażące dysproporcje w zarobkach poszczególnych członków zespołu powstają nie tylko ze względu na różnice w zakresie doświadczenia, talentu, zasobu wiadomości (co byłoby całkowicie usprawiedliwione) ale czasami zależą one od umiejętności organizowania sobie dopływu klienteli.

(...)

Projekt ustosunkował się przychylnie do wielu postulatów adwokatury. Bardzo poważnie brano pod uwagę stanowisko samorządu adwokackiego, co jednak nie oznacza, że można było uwzględnić wszystkie postulaty. Wiele z nich bowiem zmierzało do tego, żeby albo nie zmieniać, albo ograniczyć zmiany do tak niewielkiego zakresu, iż nie wpłynęłoby to w jakiś zasadniczy sposób na dotychczasowy stan, który jest często niekorzystny zarówno dla samych adwokatów, jak i dla gospodarki narodowej oraz klientów.

Nie można zamykać oczu na coraz bardziej trudne i skomplikowane sprawy gospodarki narodowej, która wymaga wyspecjalizowanej kadry dla zapewnienia obsługi prawnej. Trzeba widzieć kurczącą się praktykę prywatną, trzeba też wyjść naprzeciw rozwijającym się społecznym formom poradnictwa prawnego i pomocy prawnej dla ludności.

Ustawa przewiduje wydanie szeregu rozporządzeń wykonawczych. Rozporządzenia te przed ich wydaniem będą również konsultowane z samorządem adwokackim i niewątpliwie powinny być również szczegółowo omawiane na łamach „Palestry”.

Reforma stwarza dla adwokatury pomyślne warunki działania i otwiera jej dalsze perspektywy rozwojowe. Stawia jednak trudne i odpowiedzialne zadania przed nowymi organami samorządu, od którego działalności zależy dalsze podnoszenie rangi trudnego i szlachetnego zawodu adwokata.

Recenzje:

Olgiert Missuna: *Wspomnienia z sali sądowej* Warszawa, Czytelnik 1963 r., 245 str.

Wspomnienia dotyczą przeszłości, dotyczą faktów i zjawisk, które bezpowrotnie minęły. Różnie i odmiennie można je oświetlać i oceniać, niemniej jednak z perspektywy czasu stanowią one pewną całość, rządzoną prawem ewolucji, walki i postępu.